



Zlot Małgorzat i nowy operator komunikacji miejskiej

2023-04-13

Interpelacje do Prezydenta Miasta Krakowa złożyli radni Małgorzata Jantos i Łukasz Gibała. Pytają w nich o V Zlot Małgorzat oraz przetarg na wyłonienie nowego operatora komunikacji miejskiej.

Radna **Małgorzata Jantos** prosi o wsparcie finansowe V Zlotu Małgorzat. - W zeszłym roku odwiedziło nas ponad 200 Małgorzat. Impreza jest międzypokoleniowym spotkaniem, odgrywającym ważną rolę w coraz bardziej atomizującym się społeczeństwie. Najstarsza uczestniczka Zlotu miała ponad 80, a najmłodsza 5 lat. Spotykamy się z bardzo pozytywnym odbiorem Zlotu – czytamy w interpelacji radnej. - Finanse na Zlot zbieramy przez cały rok. Uczestniczki biorą udział w seminariach, ale także otrzymują symboliczne, niewielkie prezenty, bo przecież 10 czerwca – to nasze imieniny. Naszym partnerem w imprezie są Soroptymistki. Do tegorocznego Zlotu brakuje nam 5 tysięcy złotych, odbędzie się on za miesiąc. Jeśli jest możliwość wsparcia - byłibyśmy bardzo wdzięczne. Sytuacja jest trudna, sponsorów jest coraz mniej i są coraz mniej hojni – argumentuje radna i prosi o wsparcie finansowe imprezy.

Radny **Łukasz Gibała** interpeluje w sprawie przetargu na wyłonienie nowego operatora komunikacji miejskiej. - Na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Zarządu Transportu Publicznego ukazało się ogłoszenie o rozpoczęciu procedury przetargowej celem wyłonienia nowego operatora, mającego realizować połączenia komunikacji miejskiej. Umowa z nowym podmiotem ma zostać zawarta na 10 lat. Zwiększenie konkurencyjności na rynku, jeżeli ma wpłynąć na poprawę standardu obsługi i zrationalizowane wydatków, ocenić należy pozytywnie. Niemniej jednak w związku z treścią samego przetargu pojawia się także szereg wątpliwości – pisze radny Łukasz Gibała. - Jak wynika z dokumentacji przetargowej, nowy przewoźnik miałby obsługiwać 27 linii. Dużą część z nich stanowią połączenia autobusowe obecnie już funkcjonujące, w przeważającej mierze powierzone Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu S.A. Dlatego też za zrozumiałe należy uznać obawy pracowników tej miejskiej spółki, że nawiązanie współpracy z nowym przewoźnikiem wiązać się będzie z ograniczeniem pracy przewozowej MPK. Jak szacują pracownicy, w efekcie pracę może stracić nawet 100 obecnie zatrudnionych kierowców – zauważa radny. - Pracownicy MPK S.A. zwracają także uwagę na fakt, że określenie wymogów przetargowych w zakresie taboru nowego przewoźnika będzie miało bezpośrednie przełożenie na przyszłe wydatki miejskiej spółki – pisze dalej w interpelacji Łukasz Gibała i dodaje, że ustawowe normy precyzyjnie określają wskaźniki procentowe nisko- i zeroemisyjnych pojazdów komunikacji miejską – 1 stycznia 2028 roku będzie to już minimalnie 30%. Radny analizuje problem i dostrzega, że im większą liczbą tego rodzaju autobusów będzie dysponował nowy operator, tym mniejsze będą w przyszłości potrzeby zakupowe Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego S.A., borykającego się już obecnie z problemami finansowymi. Radny Łukasz Gibała pyta, czy w związku z wyłonieniem nowego operatora dojdzie do zmniejszenia liczby wozokilometrów wykonywanych przez innych przewoźników, w szczególności Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, w stosunku do liczby wozokilometrów wykonywanych obecnie? Czy wyłonienie nowego przewoźnika będzie miało jakikolwiek wpływ za poziom zatrudnienia w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, a w szczególności na zmniejszenie liczby zatrudnionych kierowców? Czy, biorąc pod uwagę kondycję finansową miasta i spółki MPK nie byłoby zasadnym



**Magiczny
Kraków**

zwiększenie wymaganego udziału pojazdów nisko- i zeroemisyjnych w taborze nowego przewoźnika, co zmniejszyłoby skalę koniecznych zakupów tego typu kosztownych autobusów przez MPK S.A. w celu osiągnięcia ustawowych wskaźników.